

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 3 Sierpnia v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 25 lipca.

Przez najwyższy dyplomata pod dniem 12 lipca, Jenerał major *Uszakow*, w nagrodę gorliwej służby w sprawowaniu obowiązków Koniuszego Dworu JEJEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĄŻĘCIA MIKOŁAJA, naylaskawiej udarowany brylantowaną ozdobą orderu s. *Anny* 1szej klasy.

Przez najwyższy dyplomata, d. 16 lipca, Jenerał major *Ejler*, naylaskawiej udarowany brylantowaną ozdobą orderu s. *Anny* 1szej klasy, za chwalebne wykonanie budowli w okręgach osad wojskowych 1szej dywizyi grenadyerów i gorliwość w obowiązkach służby, zaświadczoną przez Głównego Naczelnika osad wojskowych.

Przez najwyższy dyplomata teyże daty, Jenerał major, *Ugrjumow*, naylaskawiej mianowany kawalerem orderu s. *Włodzimierza* 2giej klasy wielkiego krzyża, w nagrodę szczególnej gorliwości i trudów podjętych, w obowiązkach Naczelnika 1szej osiedlonej dywizyi grenadyerów, zaświadczonej przez Naczelnika Głównego osad wojskowych.

Przez najwyższy dyplomata teyże daty, Jenerał major, *Samburski*, naylaskawiej mianowany kawalerem orderu s. *Anny* 1szej klasy, w nagrodę gorliwości i prac, podjętych w obowiązkach dowódcy 3ciej brygady 1szej osiedlonej dywizyi grenadyerów.

Przez Najwyższe Ukazy do Rządzącego Senatu:

D. 29 czerwca. Radca kollegialny, *Nikitin*, radca Rządu gubernialnego sankt-petersburskiego, mianowany Prezydentem Igo Departamentu Izby Cywilney teyże gubernii.

D. 4 lipca. Rzeczywisty radca stanu, *Nowocelcow*, znajdujący się w Izszym Departamencie Rządzącego Senatu w wydziale Oberprokurorskim, stosownie do swej prośby, dla słabowitości zdrowia, zupełnie uwolniony ze służby.

D. 12 lipca. Dworu JEJEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĄŻĘCIA MIKOŁAJA, jasielniczy rangi 9tej klasy, *Swietczkow*, za odznaczającą się gorliwość w służbie, naylaskawiej podniesiony do rangi 8mej klasy.

D. 13 lipca. Vice-Gubernator tambowski, radca stanu, *Arnoldi*, mianowany Prezydentem Rządu gubernialnego w Tambowie.

Teyże daty. Liczący się w woysku maiorowie, policmeystrowie: rjański Xiążę *Czechodajew* tulski Xiążę *Putiatin*, naylaskawiej mianowani naczelnikami policyi gubernialnych, pierwszy w Orle, a 2gi w Tambowie, i razem za odznaczającą się służbę podniesieni do rangi radców dworu.

D. 16 lipca. Sztabs lekarz czernihowskiego 6łku pieszego, *Popow*, w nagrodę gorliwej służby, mianowany asesorem kollegialnym.

Przez najwyższe Ukazy do Kapituły Orderów Rosyjskich, mianowani kawalerami orderów:

D. 12 lipca. Należący do dworu Wielkiego Xiążęcia Jegomości MIKOŁAJA, radcy honorowi: *run*, s. *Włodzimierza* 4tej klasy i *Porto* s. *Anny* 3ciej klasy. — Należący do dworu Wielkiej Xiężny *Jeymości ANNY*, doktor radca stanu *Garri*

i *protojerey Biedriński*, orderu s. *Anny* 2giej klasy; i sekretarz Jej Wysokości radca dworu *Szulc*, s. *Włodzimierza* 4tej klasy — Należący do edukacyi Wielkiego Xiążęcia ALEXANDRA MIKOŁAJEWICZA, radca dworu *Żukowski*, s. *Włodzimierza* 3ciej klasy, i sekretarz Wielkiej Xiężny ALEXANDRY FEDOROWNY radca dworu *Szambo*, s. *Anny* 2giej klasy.

Rządzący Senat obwieścił Ukazy okolne następujące:

1) D. 22 czerwca 1825 r. z Powszechnego Zebrania Departamentów Sankt-Petersburskich, o dozwoleniu mieszczanom ryskim zapisywać się do kupiectwa w każdym czasie roku, z zachowaniem wszystkich prawideł o zapisywaniu się mieszczanom do kupiectwa i z opłaceniem tak procentów, jako i powinności mieszczanskich za cały rok bieżący.

2) D. 30 czerwca 1824 roku, z Powszechnego zebrania Departamentów Sankt-Petersburskich, rozwiązujący pytanie: Duchowni i słudzy kościelni czy mają być zagnani do naprawiania mostów i grobel na drogach, przez grunta kościelne przechodzących.

— Dnia 17 b. m. minister skarbu, ze zwyczajnymi obrzędami, położył 1szy kamień na nowe magazyny, na wielkim placu naprzeciw giełdy, w obecności dyrektora departamentu handlu zagranicznego i licznego zgromadzenia kupców rosyjskich i zagranicznych. Budowa będzie miała długości 96 sążni a szerokości 17ście, przeznaczona jest na skład towarów zagranicznych, i będzie miała wysokość dostateczną dla zaslonienia od wszelkiego niebezpieczeństwa w zdarzeniu powodzi.

— Donoszą z *Teodozyi* pod d. 27 czerwca. Po dług wiadomości odebranych z *Mingrelli* przez okręt przybyły z *Redut-Kalé*, ładowany tytunem, orzechami, drzewem orzechowem i innemi towarami, zdaje się, że do umiarkowane, jakie się na komorach tej prowincyi opłaca, poczyną ściągać handel, i że z czasem miejsce to stanie się składem handlu, nie tylko z *Georgią* i *Persją*, ale nawet z guberniami południowej *Rossyi*.

KRÓLESTWO POLSKIE:

Warszawa dnia 6 sierpnia.

(z *Monitora Warszawskiego*.)

Deputacya do rozpoznawania i przyznawania tytułów honorowych, z grona Senatu wybrana, ogłosiła, iż na mocy upoważnienia N. PANA, udzielonego sobie w odezwie Ministra Sekretarza Stanu z d. 30 kwietnia i 3go czerwca r. b., przyznany został tytuł Hrabiego: *Bartłomiejowi*, *Antoniemu* i *Andrzejowi Lanckorońskim*, niemniej *Kasprowi Potulickiemu* i siostrze jego *Józefie Wielopolskiej*, oraz *Maryi Rostworowskiej*.

— W roku zeszłym Rząd nakazał robić doświadczenia w stolicy ze sposobem *M'Adama* budowy dróg bitych. Ulica *Bracka* została wysypana podług jego metody. Tego roku daley się ciągną te próby na ulicy *Mazowieckiej* i na *Długiej* przed arsenałem; prócz tego urządzono tymże sposobem chodniki na ulicach *Nowy-Swiat*, *Rymarskiej* i *Przejazd*. Chodniki te okazały się w porę wilgotną zupełnie dobre, i bez porównania wygodniejsze od dawnego bruku z granitów polnych. Co do wyberności dróg, tym sposobem robionych,

jeden jest tylko głos w Europie; mają za sobą tani-
ność i trwałość. Nawet ulice *makademizowane*
w stolicy tę mają korzyść, że powóz mniej cier-
pi niż na bruku, i lżej się toczy za końmi. Z cza-
sem będzie można zaradzić i kurzawie, która, jak
wielu mniema, powstaje z łatwego scierania się
drobno tłuczonych cząstek czerwonego granitu; si-
ny, stawia pod tym względem mniej niedogodności.

— Wyszła z druku 20 Numer *Rozrywek dla
dzieci*; zawiera między innymi interesujący po-
czątek *Pamiętników Franciszki Krasinskiej*, któ-
ra później poszła za Xięcia Karola Saskiego; w bi-
bliotece publicznej jest kilka jej listów oryginal-
nych. *Pamiętniki* wspomniane nie są prawdzi-
we, to jest, nie przez Krasinską w owym czasie
pisane; są jednak zręcznie naśladowane, z taką ba-
czością na ówczesny stan kraju i zwyczaje na-
rodowe, że się przyjemnie dają czytać, jako ryo-
byczajów ku schyłku panowania Augusta III.

— Wyszła z druku „*Historia Prawa Rzymskie-
go*” napisana przez W. A. Maciejowskiego Prof.
Uniw. Warsz.

— W budzie wystawionej pod Wizytkami,
którą właściciele, dla oszczędzenia kosztów nymu
sali, ze sobą wożą, można widzieć do dni kil-
ku figury woskowe, wyobrażające sławniejszych
ludzi tego wieku. Ze wszystkich gabinetów tego
rodzaju, które nam do Warszawy przywożono,
jest to zbiór najuboższy; niektóre grupy zupeł-
nie bajeczne i bez względu na chronologię, na
zwyczaje, na ubiory i t. p. Rzecz dziwna, iż przy
tak wysokim stopniu doskonałości pięknych kun-
sztów w Europie, większa część właścicieli figur
woskowych stara się jedynie o podobieństwo twa-
rzy, nie uważając na to, że niezgrabna postawa ciała,
brak proporcji, niewłaściwe ubiory i t. p. więcej
widza uderzając niż podobieństwo rysów twarzy.

ANGLIA.

Londyn dnia 22 lipca.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Odrzucenie w Parlamencie bilu względem zro-
zrobienia kolei żelaznej między *Manchester* i *Li-
verpool*, sprawiło nieprzyjemne wrażenie w obu
miastach, a zwłaszcza w ostatnim. Ci, którzy ten
bil wnieśli, stracili 20,000 funtów szterl. (800,000
zł. pol.). Zdaje się jednak, iż rzeczony bil będzie
znowu podany na przyszłym posiedzeniu Parla-
mentu, bo przez to łatwiej i prędzej zrobi się zwią-
zek. W roku zeszłym wyprowadzono z *Liverpool*
towarów za 24 milionów funt. szterl.; wypłynęło
z tamtąd 109 okrętów. W *Manchester* wyrobiono w
tymże przeciągu czasu blisko 12,000 worów bawełny.
Można więc powiedzieć, iż handel obu tych miast
razem, przewyższa handel w *Londynie*. Tém bar-
dziej przeto zadziwia odrzucenie bilu, któremu
tylko ze względu na własny interes sprzeciwiać się
mogli właściciele dóbr, położonych przy tera-
niejszym trakcie z *Manchester* do *Liverpool*.

Na zgromadzeniu katolików w *Dublinie* d.
13 b. m. obrano Vice-Hrabiego *Gormanston* Pre-
zesem, a Pana *O'Gorman* sekretarzem; lecz teraz
urzędy te trwają tylko 14 dni.

Lady *Byron* kupiła piękny statek do pływa-
nia po morzu dla rozrywki. Zawsze prawie odby-
wa żeglugę między brzegami Anglii i Francji, w
towarzystwie córki swojej i kilku dam krewnych.
Gdy wysiada na ląd, unika wielkich miast, i bawi
zawsze we wsiach.

Znowu jeden z zasłużonych ludzi, odbywają-
cuzoną podróż, padł ofiarą klimatu Arabii pustej.
Xiążd *Cook* umarł dnia 3 marca na wielbłądzie
swoim w wąwozie *Wadi Hebrun* przy górze *Ser-
bel*, między *Tor* i *Sinai* nad morzem Czerwonym.
Młody ten człowiek, zwiedziwszy *Hollandyę*, *Franc-
yę*, *Niemcy* i *Szwajcaryę*, i zabawiwszy 4 lata
we *Włoszech*, popłynął w sierpniu roku zeszłego
z *Malty* do *Egiptu* dla odprawienia podróży do
Palestyny. Przybył do drugiej katarakty na rzece
Nil, a potem wrócił do *Kairu*, z kąd udał się do
góry *Sinai*. Trudy podróży połączone z nieznośnym
upałem i niedostatkiem rozmaitych potrzeb w ta-

meoznej okolicy, osłabiły ozerstwe jego zdrowie.
Został pochowany blisko studni w *Elim*, nie ma-
gąc za życia dostać się do tego miejsca, czego me-
ono pragnął.

Odebrano tu ważne wiadomości z Indji
Wschodnich. W skutek zawartej kapitulacyi *Bir-
mani* ustąpili z całej prowincyi *Assam*, którą
dopiero od lat 5 posiadali. Gdy dnia 27 styczni-
wojsko angielskie wchodziło do *Assam*, uderzy-
na nie *Birmani*, lecz odparci cofnęli się ku *Rung-
pore*, stolicy prowincyi. Przy samém tém mieści-
zostali znowu dnia 29 stycznia zupełnie porażeni.
Ostatnie wiadomości dochodzą do d. 4 lutego,
wtedy wojsko nasze miało 200 dział w *Rungpo-
re*. Korpus generała *Morrison* posuwa się ku *Ar-
racon*, a generała *Schuldharn* ku *Munipore*. Spodzie-
wać się wypada niezwłóznego ukończenia wojny.

Na giełdzie tutejszej rozeszła się pogłoska o za-
machu na życie Rejenta *Brezylji*. Kilka osób mia-
miano uwięzić i tymczasowie postać na wyspę *de
Cobras*. Dnia 15 maja obchodzono uroczyste wro-
Rio-Janeiro urodziny Króla *Jmei Portugalskiego*
i razem rocznicę dnia, w którym Rejent przyjął ty-
tuł Cesarza i obrońcy *Brezylji*.

Listy z *Hayti* (*St. Domingo*), potwierdzają
dawniejszą pogłoskę o rozpoczęciu układów z *Franc-
cyą* względem uznania niepodległości tej wyspy.

W zeszłym tygodniu zawinęło do *Liverpoolu* P.
bardzo wiele okrętów zagranicznych. W pięciu wojsk-
dniach sprowadzono między innymi blisko 50,000 pomina-
worów bawełny. Przed 8 laty dostawiono tam rokutecz-
cznie bawełny od 360 do 370 tysięcy worów, a zate-
blisko 7000 worów na tydzień. Teraz ilość ta po-
większa się do miliona worów.

Na targach tutejszych jest pokup na jęczmień z tego-
i owies, gdyż susza na wiosnę zaszkodziła urodzajowi
tych gatunków zboża. Zdaje się nawet, iż je-
porty angielskie będą później dla nich otwarte *Yla-*
W zeszłym tygodniu płacono kwarter (półtrzeci-
korca miary polskiej) pszenicy po 67 szyllingów
(134 zł. pol.), jęczmienia 37 (73 zł. pol.), owsa 27
szyllingów (48 zł. pol.), żyta 40 szyllingów (80
pol.), grochu 39 szyllingów (78 zł. pol.).

W gazecie *Mexykańskiej* *el Sol* z dnia 19 mar-
ca umieszczono pismo barona *Alexandra Humboldt*
do prezesa generała *Vittoria*, w którym uprasza go
o ulaskawienie pułkownika *Karola Beneskiego*
wziętego z *Iturbidem*. Pan *Humboldt* wstawia się
za człowiekiem, którego nie zna, lecz który wa-
czył w wojsku pruskim. Ojciec starzec, i dwi-
siostry, którym pobyt jego w nowym świecie ni-
był wiadomy, prosili o życie syna i brata. Wspo-
mniona gazeta dodaje, iż uprzedzono już życzenie
barona, albowiem nim ten list nadszedł, *Beneski* ju-
był wysłany z *Mexyku*.

(z *Monitora Warszawskiego*):

— Czytamy w jednym z angielskich dzien-
ników, że pewien człowiek znakomitego rodu
wszedłszy do sklepu dla kupienia pistoletu, prosił
aby mu niebawnie odlano kulę stosowną do kal-
bru nabytego pistoletu. Pytano go: co zamysła-
tém robić; odpowiedział, iż chce sobie w łeb wypalić.
Kupiec widząc go w mocnym przedsięwzięciu o-
jęcia sobie życia, powiedział jednemu ze swoich o-
ladników, aby odlał kulę, tymczasem zaś posłał dr-
giego po urzędnika policyi; ten przybył niebawni-
zaprowadzono nie z małą trudnością *gentleman*
i stawiono go przed urzędem w *Halton-Garde*
przed którym poszalonemu się sprawował, oświa-
czając, iż każdy Anglik ma prawo w łeb sobie w-
palić, gdy mu się to uczynić spodoba; że zabić się
lub chce się zabić, nie było zbrodnią, ani buntem
że urząd prawa nie miał w to się wdawać. Nakon-
po wzięciu lekarstw chłodzących, które mu ur-
prepiś, powrócił, mówiąc angielskie dzienniki, że
pełnie do zmysłów, i można go było bez obaw-
na wolność wypuścić.

— Kalkuckie dzienniki zawierają następują-
wyjątki tyżące się wojny z *Birmanami*.

„Więcej jest teraz niż kiedy nadziei pomy-
nego powodzenia. Peguanie poddają się nam

wielkiej liczbie, wysłano oddział do *Elephant-Point* z szalupami dla przewiezienia ich do Rangoon. Syamczycy opuszczają także chorągwie Króla Awy. Jakoż zdaje się, że stałość, z jaką wojska nasze utrzymywały się w Rangoon, pomimo wszelkich przeciwności, sprawiła zupełne rozsprzężenie w tej części państwa Birmanów.

— Maciora z chińskiego gniazda w *Walchamton* oprosiła się trzy razy w roku i wydała na świat 75 prosiąt; pierwszą razą 24, drugą 25, a trzecią 26, które wszystkie żyją.

Piszą z *Fernambuco*, z dnia 16 maja, iż miasto *Kallao* się poddało.

Pomimo odrzucenia prawa o wyzwoleniu katolików, panuje w Irlandyi spokojność. Jest ona skutkiem wzrostu rękodzieł tamtejszych, które ubogim ludzom zatrudnienie nastroją. Przewieziono z Irlandyi do *Manszestru* wielką ilość grubych kartunów, i nowe fabryki płócien wznoszą się, a dawne się rozszerzają. Założono fabryki wyrobów wełnianych, a tysiące rodzin zajmują się uprawą lnu, robieniem kapeluszy słomianych i t.p.

Londyn dnia 23 lipca.

(z *Gazety Börsen Halle*).

Donoszą z *Lewantu* co następuje: Agent handlowy *Brytanii Wielkiej i Austrii* na wyspie *Rhodus* *P. Masse*, użalał się na napady rozbojnicze wojska tureckiego, których on doznał na wsi; dopominania się jego w tej mierze zawsze były bezkuteczne: wreszcie ku końcowi maja popłynęła umyślnie nasza fregata *Seringapatam*, z zadaniem zadosyć uczynienia, i dowódca jej domagał się od *Beja Ylamu*, to jest, zrobienia protokółu, z tego, co zaszło. Dey, na powtórne żądanie wzbraniał się tego uczynić. Dowódca teraz oświadczył: iż jeżeli w przeciągu trzech godzin nie otrzyma *Ylamu*, każe zburzyć pałac *Beja*. Po upływie trzech godzinach, Anglik kazał na próbę z dwudziestoostrzowego działa tak strzelić, żeby kula przez dach domu przeleciała. Wnet pokazały się hasła z jadu, wypłynęła barka, przybyła do okrętu, rozmówiono się i w godzinę *Ylam* wygotowano.

Dnia 2 b. m. przybyły do *Cowes* bryg przywiozł wiadomość, iż pod 47° szer. północ. widział pędzony niezmierny stos drzewa. Domyślają się, że to były szczątki okrętu *Kolumbus*.

HISZPANIA.

Kadyx d. 5 lipca.

(z *Korrespondenta Hamburskiego*).

Wczora nagle i niespodziewanie wypłynęły z portu naszego wszystkie, należące do eskadry francuskiej, fregaty *l'Amazone* i *Amphitrite*, korweta *Balferode*, bryg *Saumon* i galiota. Zachowywane dotąd milczenie ze strony władz francuskich, wzbudziło powszechną uwagę. Gdy okręty wojenne, wyszły na głębinę morską, postrzegliśmy, że płynęły ku cieśninie. Stojąca teraz przed naszym miastem eskadra składa się z dwóch galiot, i jednego okrętu.

Około brzegów ztąd do *Barcellona*, naliczono już 31 kolumbijskich korsarzy.

Codzień głoszą o przybyciu *P. Aymerik*, ale dotąd nie widziano go nawet w *Sewilli*.

Madryt d. 9 lipca.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Świeże zrzucenie jenerałnego kapitana *La Pezuela* usprawiedliwiło niechęć, jaką dla niego mieli ochotnicy. Rozmaite były pogłoski o przyczynie tego wypadku: oto jest naysposobniejsza:

Kommissya oczyszczenia zgromadziła się pod prezydencją jenerałnego kapitana i podała mu listę oficerów, którzy podług jej zdania oczyszczonymi być nie mogą, z powodu winy ciążącej na nich. Między tymi oficerami był jeden który należał do wojska *Ballasterosa*, znany z rewolucyjnego postępowania i zasad; kapitan jenerałny chciał go własną swoją powagą za oczyszczonego ogłosić. Członkowie kommissyi, a nadewszystko sekretarz, mocno się temu sprzeciwili; wtenczas jenerał *Pe-*

zuela cały płonął gniewem jak najszybciej powstał przeciw rojalistom, którzy pośpieszyli na obronę tronu, i tak dalece się zapomniał, że ich spiskowcami i zbrodniarzami nazywał, utrzymując, że prawdziwy honor zależy tylko na tém, aby nie opuszczać swoich sztandarów, że ci, którzy walczyli za konstytucją, dopełnili swojej powinności i że podług jego mniemania wszyscy oficerowie konstytucyjni i sam *Ballesteros* powinni być oczyszczeni. Mowa ta oburzeniem przejęła wszystkich członków kommissyi, którzy oddalili się zdziwieni taką śmiałością. Sekretarz, osobiście znieważony od kapitana jenerałnego, natychmiast udał się do Króla, który, uwiadomiony o całej rzeczy, odebrał natychmiast dowództwo stolicy kapitanowi jenerałnemu, co wykonane było wieczorem 7 lipca.

— Gdy kapitan jenerałny tak sobie postępował wśród kommissyi, radzono Królowi podpisać listę wygnańców, między którymi znajdował się *Xiąże Infantado*, radca stanu *Bojas*, dowódca ochotników królewskich *Villamil*, wielu oficerów z tegoż korpusu i mnóstwo osób, poświęconych sprawie królewskiej. Zamysł ten nie udał się przez szlachetny charakter *Ferdynanda*, który przy okazaniu mu tej listy oświadczył stale, że go ta propozycja oburza i krzywdzi.

Wszystkie te intrygi jawnie dowodzą, że stronnictwo liberalne pochlebiało sobie, iż sprawy buntownicze poruszenia; a jeżeli szczęśliwie pokromione zostały, przypisać to należy ochotnikom królewskim i mądrości Monarchy.

— Sprawa jenerała *Pezuela*, o której gazeta, ani słowa nie rzekła, ciągle jak największe czyni wrażenie. Mówią, że z powodu mocnego przełożenia kommissyi oczyszczającej pod sąd oddany zostanie.

— Król wyjeżdża z rodziną Królewską do *Granja* gdzie do października zabawi.

— Mówią dziś o tajnej korespondencji jak największej wagi, która schwytana została w ministerium spraw zagranicznych, a która może sprawi upadek ministra i kilku jego kolegów. Wiadomość ta krąży jako niepewny odgłos bez żadnego objaśnienia.

Niedawno przy wyborze sekretarza w akademii *S. Phillippo*, znaleziono w urnie nazwiska *Riega* i *Kwiroga*. Docieczono, że nazwiska te były napisane przez dwóch zagorzałych rojalistów, którzy nie dawno order wierności od Króla otrzymali.

Władze cywilne w *Guipuscoa* postanowiły nie puszczać do miasta wojska hiszpańskiego, niemniej rozkazały ochotnikom królewskim, aby broń złożyli, gdy w przeciwnym razie, jak żołnierze liniowi uważani, i jak buntownicy karani będą. *Kwesada* przybył d. 13 do *Wittoryi*; lecz jak tylko lud o jego przybyciu się dowiedział, okazał mu tyle niechęci, iż natychmiast, niewiedząc gdzie odjechał.

TURCYA.

Od granic Tureckich d. 19 lipca.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Hrabia *Riccardi* i *de Lantosa*, dawniej w wojsku piemonckim oficerowie sztabowi, niemniej wielu innych włosów i francuzów, którzy w wojsku baszy Egiptu służbę przyjęli, porzucili ją teraz, przekonawszy się, że basza niewątpliwie przeciw grekom działa, o czym z dotychczasowego jego wahania się sądzić nie mogli. Nie mieli sposobności dostania się do Grecyi i zamysłają teraz udać się do Persyi do *Abas Mirzy*; znane z nieprzyjaźni z Turkami a sprzyjania cywilizacji europejskiej. Pozostali oficerowie mają być niekontenci z postępowania baszy. Nawet jenerał *Boyer* ubolewa nad swoim położeniem: bo czynione mu wielkie obietnice nie zostały spełnione.

Rząd tymczasowy grecki, wyznaczył kommissyą, z pięciu członków złożoną, do rozpoznania obcych przez flotę grecką do *Napoli di Romania* przyprowadzonych okrętów handlowych, które o dowożenie Turkom żywności i ammunicyi są podejrzane. Taż kommissya, wyda następnie prawne wyroki,

Listy z Tryestu dnia 4 lipca pisane donoszą, że *Kolokotroni*, ogarnawszy całą, tak cywilną, jak wojskową, najwyższą władzę Grecyi, Xięcia *Mau-rokordato*, przyjaciela Lorda *Byrona*, ściąć kazak.

Donoszą od granic włoskich pod d. 10 lipca: Liwadia była niedawno teatrem wojny, na którym z największą zapalczywością walożono. Trzy tureckie korpusy, które ze trzech stron do kraju tego wkroczyły, postępowały ku zatęcie Lepantskiej i Korynckiej w celu wkroczenia do Morei. *Omer Basza* Negrepontu, który z Tebów do Salony iść, i tam z oddziałami tessalończyków i albańczyków z wojska *Reszida* połączyć się miał, niespodziewanie zmienił kierunek pochodu, który go od wojska wspólnie z nim działać przeznaczonego, oddalił. Z powszechnem zadziwieniem udał się do Attyki, i już zdobyć miał Ateny. Nikt nieumiał sobie objaśnić tego pochodu, który go od dalszych działań odwołał, aż nareszcie przez oficerów tureckich w bitwie morskiej pod przyłaskiem d'Oro stoczony, pewna wiadomość nadeszła, że *Kapudan* basza, zamiast wylądowania w zachodniej Morei, rozkaz miał wylądować z całym wojskiem, tak lądowem, jak morskiem, koło przyłaska Kolonny, i że *Omerowi* baszy Negrepontu, bezpośrednio ze Stambułu rozkaz przysłało, aby natychmiast ku Atenom się udał, wyprawie *Kapudana* baszy pomagał, wojsko na ląd wysadzone zebrał, dowództwo nad nim objął i przez Megarę ku Koryntowi się zbliżył, tamtejszą twierdzę oddziałem wojska obległ, a resztę swojej siły z innemi korpusami w Morei połączył. Zwycięstwo *Sachtura* pod przyłaskiem d'Oro, zniweczyło ten zamiar, a tym czasem *Omer* basza pozostał w Attyce, gdzie dalszych rozkazów oczekiwał. *Gura*, który w zachodniej Grecyi dowództwo otrzymał, w przykrem był położeniu, albowiem miał tylko garstkę wojska; gdyż reszta wyruszywszy przeciw *Reszydowi*, jeszcze na stały ląd grecki nie była wróciła. Szczególniejszą uwagę zwrócił na to, aby połączeniu się wojska tessalskiego z oddziałem *Reszida* przeszkodził. Uskutecznił to przez osadzenie przesmyków w okolicy Belucy, gdzie okrążeni turecy, po większej części wycięci i w niewolę wzięci zostali, lub ucieczką ku Tessalii się ratowali. Po skutecznieniu tego, wrócił do Del-finy, gdzie główne jego wojsko obozem stało, i gdzie także z Morei przybyłe wojska greckie obozem się rozłożyły. Ztąd wyruszył do Kastrji, gdzie korpus *Reszida* zupełnie pobity i miasto Salong zdobył. W Etolii nie zmienił się stan rzeczy. Tamtejsze twierdze nieustannie są blokowane. *Redszyd* otrzymał z Albanii posiłki.

FRANCYA.

Paryż dnia 24 lipca.

(z *Gazety Börsen Halle*).

Donoszą z Hiszpanii: „Władze wojskowe w *Sewilli* dały niedawno niebezpieczny przykład, gdy będąc w nagłej potrzebie opłacenia zoldu wojsku i ochotnikom, targnęły się na pieniądze z publicznych kassach znajdujące się, co jednakże rząd pochwalić musiał a co nie zostaje zapewne bez skutku. *Santander* i *Burgos* poszły za przykładem *Sewilli*, a za niemi i *Korunna*; z tą tylko różnicą, że we trzech pierwszych miastach opanowano pieniądze, przygotowane do przesłania do miejsca swego przeznaczenia; tu zaś zabrano kasę wyraźnie przeznaczoną na wyprawę do Hawanny, względem której, wydawano tylko dotąd postanowienia i wyroki, a nie jeszcze nieuskuteczniło. Gdyby się jeszcze coś podobnego zdarzyło; wtedyby pod imieniem rządu hiszpańskiego, tyle znalazło się rządów, ile prowincyj, z których każda według ułożonego interesu, bez względu na dobro ogólne działałaby.

Miedzy *Rouen* i *Paryżem* na wielu miejscach *Sekwana* zaledwie ma na 30 cali wody.

(z *Monitora Warszawskiego*.)

Król postanowił 12 maja, że kapellani, przybywszy do swoich korpusów, powinni być okazani całemu półkowi i wykonać przysięgę, jak ofi-

cerowie. Należy się im pozdrowienie wojskowe i prezentowanie broni od podoficerów i żołnierzy jak oficerom. Nareszcie powinni wstąpić w sztab przed adjutantami-majorami, płaźnikami, oficerami ubiorczym, chorążym i chirurgiem.

— Statek pocztowy, do zeglugi między *Bordeaux* i *Hawanną* urządzony, po 24 dniowej wędrówce przybył do *Bordeaux* i przywiózł z sobą generała *Morales*, który, jak wiadomo, po podróży do *Morilla* do *Europę*, dowodził hiszpańskiem wojskiem w *Kolumbii*, kapitulował w *Porto-Cabello* z 1200 ludźmi do *Kuby* przewieziony został. Gdy rzeziony statek odbijał, wtedy właśnie generał *Lemaur*, dowódca twierdzy *Juan d'Ulloa*, zaurlopem do *Hawanny* przybył.

— List z *Rio-Janeiro* z dnia 14 maja zawiera co następuje: Odebraliśmy wiadomości z *Monte-Video* donoszące iż niejaki renegat, oficer hiszpański, imieniem *Francisco-Roberto*, niegdyś zostający w służbie *Artigasa*, zbuntował dwa bataliony załogi, składające się z 700 ludzi i wyszedł z miasta na ich czele. Zgromadził w okolicy włościków i zbójców gotowych zawsze do należenia do przedsięwzięcia, w którym spodziewają się rabunku. To natychmiast zwróciło uwagę, że go wystawiają jako mającego związek z rządem *Buenos-Ayres* który pragnie, jak mówią, posiłkować *Monte-Video* przez jakie bądź środki. Z powodu tych wiadomości nałożono embargo na wszystkie okręty, przeznaczone do portów południowych. Wielka czynność panuje w departamencie wojny i dowiadujemy się, że najęto kilka wielkich okrętów dla przesłania wojska do *Monte-Video*. Wojsko to wynosić będzie około 1500 ludzi wszelkiej broni, a między temi 600 Niemców.

OGŁOSZENIE.

1 Императорскаго Воспитательнаго дома Санкшнпербургскій Опекунскій Совѣтъ объявляетъ симъ для всеобщаго свѣдѣнія, что на основаніи Высочайше утвержденной Государемъ Императоромъ въ 21 день минувшаго мая записки, поднесенной Его Императорскому Величеству Государынею Императрицею Марією Феодоровною Главноначальствующею надъ Воспитательными домами, Сохранная казна будетъ выдавать въ заемъ желающимъ серебрянную монету на 24 года, на номъ же самомъ основаніи какъ и Государственнымъ ассигнаціямъ, съ тѣмъ во-лѣхъ, что подъ залогъ имѣній, подъ которыми выдается по 200 руб. ассигнаціями, будетъ выдаваться по 50 руб. серебромъ, а подъ которыми выдается по 150 руб. ассигнаціями, будетъ выдаваться по прежнему по 40 руб. серебромъ на каждую ревизскую душу; во 2хъ согласн съ правиломъ, по нынѣ наблюдаемымъ, со свидѣтельствомъ на имѣнія заложенные по займамъ серебрянную монетою, не будучъ выдаваемы копіи для представленія въ залогъ по дозволеннымъ подрядамъ.

Вѣрно: Секретарь И. Мещелѣцынъ.

Rada Opiekuncza Sankt-Petersburskiego CESARSKIEGO Domu wychowania, dla powszechnej wiadomości niniejszym ogłasza: iż na osnovie Na u w y-ż e y potwierdzoney przez CESARZA JEGO MOŚCI, w dniu 21 przeszłego maja zapiski, podanej JEGO CESARSKIEJ MOŚCI przez NAYJAŚNIEJSZĄ CESARZOWĄ JEYMOŚĆ MARYĄ FEDOROWNĄ Główną Zwierzchność mającą nad Domami wychowania, Kassa zachowawcza będzie wydawać na pożyczkę życzącym srebrną monetę na lat 24, na teyże samey osnovie, jak i assygnacye Państwa, z warunkiem: 1) że na ewikcyą majątku, na który wydaje po 200 rubli assygn. będzie wydawać po 50 rub. srebr., a na który wydaje po 150 rubli assygn. będzie wydawać podawnieyszemu po 40 rubli srebr. na każdą rewizyyną duszę; 2) Zgodnie z prawidłami dotąd zachowywanymi, ze świadectw na majątki dane w ewikcyi na pożyczkę srebrney monety, nie będą wydawane kopieje, w celu złożenia ich na ewikcyą w podradach dozwolonych. Zgodno Sekretarz J. Metel'cyn.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

ОДАТЕК ДО ГАЗЕТЫ КУРЬЕРА ЛИТЕВСКОГО N. 90.

Wilno dnia 3 sierpnia r. 1825 Roku;

ОБЪЯВЛЕНИЕ.

Въ слѣдствіе повеленія Главнокомандую-
 2 Арміею Господина Генерала отъ Кавал-
 ери и Кавалера Графа Вишгейштейна, объявля-
 еся отъ Интендантства сей Арміи:
 Въ Казенныхъ Палатахъ: Кіевской, По-
 льской, Екашеринославской, Херсонской и въ
 ссарабскомъ Обласномъ Правительствѣ, и-
 ность производиться торги на поставку въ бу-
 щемъ 1826 году провіанта, для всѣхъ войскъ 2й
 Арміи, а именно по примѣрному исчисленію:

Въ магазейны Подольской Губерніи:

	Муки	Крупъ
Каменецкій - - - - -	9,600	806.
Трамполскій - - - - -	3,549	332.
Проскуровскій - - - - -	5,373	505.
Львицескій - - - - -	5,432	507.
Барскій - - - - -	5,086	476.
Винницкій - - - - -	5,582	521.
Липинскій - - - - -	1,281	119.
Брацлавскій - - - - -	5,199	487.
Тулъчинскій - - - - -	10,627	991.
Гайсинскій - - - - -	9,545	923.
Джуринскій - - - - -	4,459	421.
Могилевскій - - - - -	4,249	399.
Ямпольскій - - - - -	2,322	218.
Рашковскій - - - - -	1,713	161.
Ольгопольскій - - - - -	5,432	508.
Балтскій - - - - -	16,778	1,573.
Голованевскій - - - - -	5,041	473.

Въ магазейны Кіевской Губерніи:

Уманскій - - - - -	5,682	526.
Махновскій - - - - -	3,382	306.
Липовецкій - - - - -	6,749	632.
Пятигорскій - - - - -	5,930	556.
Звенигородскій - - - - -	6,900	648.
Черкасскій - - - - -	3,325	308.
Чигринскій - - - - -	2,646	249.

Въ магазейны Херсонской Губерніи:

Херсонскій - - - - -	16,125	1480.
Бериславскій - - - - -	2,370	223.
Шестеринскій - - - - -	3,915	367.
Николаевскій - - - - -	1,050	98.
Очаковскій - - - - -	1,632	153.
Одесскій - - - - -	8,600	800.
Овидіопольскій - - - - -	550	48.
Тираспольскій - - - - -	8,299	790.
Дубоссарскій - - - - -	4,233	397.

Въ магазейны Екашеринославской Губерніи:

Екашеринославскій - - - - -	10,300	972.
Верхнеднѣпровскій - - - - -	750	70.
Никопольскій - - - - -	4,071	386.
Александровскій - - - - -	450	42.
Орѣховскій - - - - -	450	42.

Въ магазейны Бессарабской Области:

Кишиневскій - - - - -	14,959	1431.
Бендерскій - - - - -	13,713	1292.
Акерманскій - - - - -	3,481	358.
Измайлскій - - - - -	7,523	662.
Килийскій - - - - -	6,383	612.
Ренинскій - - - - -	680	80.
Формозскій - - - - -	1,677	144.
Леовскій - - - - -	2,825	313.
Вильцкій - - - - -	15,098	1399.
Бричанскій - - - - -	7,889	740.
Хопинскій - - - - -	7,750	705.
Ашакскій - - - - -	253	28.

На сіи поставки назначаюся сроки для
 торговъ во всѣхъ Губерніяхъ и Области Бес-
 сарабской первой 5, второй 6, третьей 7, а пе-
 репорожки 9, 12 и окончательная 13 числа октя-
 бря мѣсяца сего 1825 года.

На вышеозначенные сроки къ торгамъ, ко-

ОГЛОШЕНИЕ.

1. Въ skutek rozkazu Główno-Dowodzącego
 2gą Armiją Pana Jenerała Kawaleryi i Kawalera
 Hrabiego Witgensteina, ogłasza Intendencya tej
 Armii:

W Izbach Skarbowych: Kijowskiej, Podol-
 skiej, Ekaterynosławskiej, Chersońskiej, i w Bes-
 sarabskim Obwodowym Rządzie, będą się odbywać
 targi na dostawę, w następującym 1826 roku pro-
 wiantu dla wszystkich woysk 2giey Armii, a mia-
 nowicie podług wzorowego wyliczenia:

Do magazynow Podolskiej Gubernii:

	Maki.	Krup.
Kamienieckiego	2 600	806
Frampolskiego	3,549	332
Proskurowskiego	5,373	505
Letyczewskiego	5,432	507
Barskiego	5,086	476
Winnickiego	5,582	521
Lityńskiego	1,281	119
Braclawskiego	5,199	487
Tulczyńskiego	10,627	991
Haysńskiego	9,545	923
Dzuryńskiego	4,459	421
Mohilewskiego	4,249	399
Jampolskiego	2,322	218
Raszkowskiego	1,713	161
Olhopolskiego	5,432	508
Baltzkiego	16,778	1,573
Hołowaniewskiego	5,041	473

Do magazynow Kijowskiej Gubernii:

Umańskiego	5,682	526
Machnowskiego	3,382	306
Lipowieckiego	6,749	632
Piatihorskiego	5,930	556
Zwienihorodskiego	6,900	648
Czerkaskiego	3,325	308
Czyhryńskiego	2,646	249

Do magazynow Chersońskiej Gubernii:

Chersońskiego	16,125	1,480
Beryslawskiego	2,370	223
Szesterjańskiego	3,915	367
Nikolajewskiego	1,050	98
Oczakowskiego	1,632	153
Odesskiego	8,600	800
Owidiopolskiego	550	48
Tiraspolskiego	8,299	790
Dubossarskiego	4,233	397

Do magazynow Ekaterynosławskiej Gubernii:

Ekaterynosławskiego	10,300	972
Wierohniednieprowskiego	750	70
Nikopolskiego	4,071	386
Alexandrowskiego	450	42
Orjeshowskiego	450	42

Do magazynow Bessarabskiego Obwodu:

Kiszeniewskiego	14,959	1,431
Benderskiego	13,713	1,292
Akermanzkiego	3,481	358
Izmailskiego	7,523	662
Kiliyskiego	6,383	612
Reanińskiego	680	80
Formozskiego	1,677	144
Leowskiego	2,825	313
Bielckiego	15,098	1,399
Bryczanського	7,889	740
Chotińskiego	7,750	705
Ataskiego	253	28

Na te dostawy назначаюся terminy dla tar-
 gow we wszystkich Guberniach i Obwodzie Bes-
 sarabskim: pierwszy 5, drugi 6, trzeci 7, a prze-
 targi 9, 12 i ostateczny 13 dnia oktobra terażniey-
 szego 1825 roku.

Na wyżej oznaczone terminy na targi, które mają

шорые имѣющіе производились на каждый магазинъ порознь, вызывающіеся желающіе съ вѣрными и благонадежными залогами, кои будутъ приняты въ обезпеченіе подряда на пятую часть онаго, а въ обезпеченіе задаточной суммы по количеству оной, кромѣ общественныхъ ошъ Дворянства поставокъ, которыя окупаются во всемъ на правилахъ въ Указѣ Правительствующаго Сена 28 Іюля 1823 года изображенныхъ.

Опредѣлительное исчисленіе, сколько въ какой магазинъ должно поставили провіанта, и кондиціи, будутъ объявлены при шоргахъ.

Предварительно Интендантское Управление, именемъ Господина Главнокомандующаго Арміею, объявляетъ исправный платежъ на сроки, безоспоровочный приемъ поставокъ и опирашеніе всякаго рода приписаний.

Генераль Интендантъ 2 Арміи Юшневскій.

1. Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie należnych Wileńskiej Magistraturze Powszechney Opieki przez Hrabiego Lotfryka wziętych sposobem pożyczki 1259 dukatow holenderskich z liczącemi się od r. 1822 procentami i preterminem, przeznaczono na sprzedaż z publicznych targow, oddany na ewikcyą majątek jego Martiniszki z 73 poddanemi płci męskiej duszami, w tutejszey gubernii w Szawelskim powiecie położenie mający; azatem życzący kupić takowy majątek, zechcą przybyć do tego Rządu na oznaczone powtórne terminy: 1szy 16, 2gi 18 następującego 7bra, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które poźniej nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 29 julii 1825 roku.

Sowietnik A. Łazarowicz.

Sekretarz i Kawaler Kleyst,

Naczelnik Stołu Kowalenok.

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski za Remissą Sądu Głównego Cywilnego Departamentu Witebskiego w roku terażniejszym 1825 meca maja 27 dnia zapadła, dobra nieletnich JW. Adama i Seweryna, braci oraz Zofii siostry Hrabior Platerow Sukcessorow zeszłego JW. Seweryna Hrabi Platera Chorążego powiatu Dziśnieńskiego Drydzmuyżę w Witebskiej gubernii Duneburskiego powiatu, dom murowany w mieście Krasławiu, i Wianużę w Minskiej gubernii Dziśnieńskiego powiatu położenie mające, na Taxę Exdywizyą doczesną, tudzież wszelki ruchomy na wieczność do rozdziału przeznaczającą, za przybyciem do majątności Drydzmuyży w mieście Krasławiu dom i też majątność po urzędowym zinwentowaniu w Rządu administracyjne poruczył, kopią spraw i komportacyą wszelkich dokumentow i ruchomości na rejestrze tak na nieletnich wszelki fundusz i debita na nich spadłe wyswietlić powinną, jako też na kredytach wszelkich dokumentow, obligow, kart, wexlow i rozrachunkow, dopominki i ogólną masę kredalną wykazać zdolnych, na wzajemną wszystkich stron instancją przeznaczając sześciotygodniową persystencyą z wolną komunikacyą pomiędzy stronami w kancelaryach powiatowych Duneburskiej i Dziśnieńskiej zakreślił, jurydykcyą Sądow swych z Drydzmuyży do miasta Krasławia w Duneburskim powiecie położonego przeniósł, termin powtór-

się odbywać do każdego magazynu osobno, wzy się życzący z pewnemi i dostatecznemi kaucyami re będą przyjęte na zabezpieczenie podradu w tey jego części, a na zabezpieczenie zadatk summy, na jej liczbę, oprócz ogólnych od madzeń szlacheckich dostaw, które zostają wszystkie na prawidłach w Ukazie Rządu Senatu 28 julii 1825 roku wyrażonych.

Szczegółowe wyliczenie, wiele do którego gazynu należy dostarczyć prowiantu, i waru będą objawione przy targach.

Uprzednio Intendentska Administracya, i niem Pana Główno-Dowodzącego Armią zapew akuratną wypłatę w terminie, bezzwłoczne pjęcie dostaw, i oddalenie wszelkiego rodzaju sku.

Generał Intendent 2giey Armii Juszniewski

ny zjazdu do miasta Krasławia w roku nastpnym 1826 januaryi 9 dnia zdeterminował dopełniając reguły i prawidła Remissy o tawym rozpoczęciu Sądow Taxatorsko Exdyzorskich przez ninieyszą awizacyą w Gazet Kuryera Litewskiego całą Powszechność wszystkich interessowanych do massy fundszu zeszłego JW. Seweryna Hrabi Plater zawiadamia z tym ostrzeżeniem, iżby każdy z Kredytorow dopominek z jakiegokolw względu do przerzeczonych Sukcessorow i majątku regulujący, kopią spraw i komportcyą do kancelaryów Ziemijskich Duneburskiej lub Dziśnieńskiej od 25 augusta terażniejszego roku złożył, a na powtórny ostateczny zjeździe z dowodami dopominek jego usprawni dliwającami do Sądu Taxatorsko Exdywizorskiego w mieście Krasławiu czynność sobie poleconą od 9 januaryi 1826 roku exekwow powinnego, przybywał, gdyż na niejawiący się do swojego Sądu utratę rzeczy czyli amisyą Remissą Sądu Głównego zdeterminował rozciągnie. Datt. roku 1825 julii 16 dnia Drydzmuyży.

Floryan Chrucki Prezydujący Exdywizor P. Z. P. P.

Ludwik Makowiecki Exdywizor.

Justyn Chomski Podśd. Z. P. Wileysk. Ex

Zgodno z postanowieniem i protokulem Sądu Taxatorsko Exdywizorskiego świadcz Sądu Głównego Cywilnego Departamentu Witebskiego i Exdywizorskiego Rejent Wincenty Petryszcza.

2. Niżej podpisany Krystyan Penko ogrodnik rodem z Meklemburga powracając z Rossyi gdzie zajmował się przez lat 4 służbą ogrodniczą uwiadamia powszechność: iż ma zamiar przyjąć w tych stronach obowiązek ogrodnika, czy to dla założenia nowych ogrodow lub też dla należnego utrzymania i dorowania dotąd exystujących. Przytym do nasza, iż niżej podpisany ma mieszkanie w mieście Guber. Wilnie w domu W. Gaina na Zarzeczcu pod N. 561 położonym. Datt. roku 1825 julii 28 dnia.

Chrystyan Pencko.

2. Oświadczenie w sposobie remanifestacji przeciwko WW. JPP. Balbinie z Dzieżuków Rottm. Trockiej matce, Annie primo voto Gołejewskiej, ad presens Gosniewskiej Kormor

Ptu Wilkomier, Teressie i Justynie w panińskim stanie zostającym córkom Rotmistrzównom Hoppenowey i Hoppenównom, z dokładem ich opieki, w imieniu W. JP. Stanisława Hoppena b. Assessora Sądu Niższego Ziem. Wilkom. w odpowiedzi na ich oświadczenie w dacie roku idącego, i mca dnia 19 do Akt Ziem. Wileń. ingrossowane a eorundem 20 tegoż mca do Gazety Kuryera Litewskiego Wileńskiego podane: żalcy deltor wezwany w r. 1823 do układu o aktorstwo Gieczan przybył jako szczytający się kuzyństwem i przyjaźnią obzałł, a będąc pewien, że swojemu sposobowi myślenia znajdzie obżalne odpowiednemi, na ich prośbę i perawazyę obecnych opiekunów, skłonił się nabyć folwark Gieczany, opuszczony, zdezolowany, z liczbą dusz 7 płci męskiej, nieograniczony, a nawet niepotrzebował ustronnej ewikcyi, ponieważ to wszystko działało się w wzajemnej ufności, została podana tabella długów, na której pomieściły się między innemi same obzałł. Hoppenowa matka, i Teressa oraz Justyna córki Hoppenowa i Hoppenówny, łącząc razem i małoletnich sukcesorów zeszłego s. p. Wincentego Hoppena brata rodzzonego obzałł. męża, i oycza czyli ich stryja; żalcy więc delator prostą idący drogą, niemyślał jak tylko ułatwiać obowiązki przez siebie przyjęte, płacił obzałł. procenta póty póki na przyjęcie onego same się zgłaszały; opłacił małoletniego Sienkiewicza, któremu należało rubli sr. 1070, uspokoił rubli sr. 180 Ur. Seweryanowi Hoppenowi, oraz dalsze, a między tém całą siłę obrócić musiał na errekcyą zniszczonego folwarku Gieczan, i zapomożenie oraz nowe osiedlenie włościan; wykupił od Ur. Józefa Odyńca b. Prezydenta Grodz. Troc. dwóch gospodarzy z ich siemienistością, i tych zapomógłszy dobytkiem, uprzężą i odzieniem, oraz zasiewem wszelkim, osadził we wsi Wilkokiemi, nadto lubo miał we dworze 19 dusz roboczych i udzielnie musiał za gotowe pieniądze dostawać najemnika, gdy uważał że robotnika niestaje, z wolnych bojar dokompletował jeszcze dwie chaty, słowem w przeciągu tak krótkiego czasu od daty nabycia folwarku Gieczan, zformował dymow ciągłych panszczyznowych 7, a objął tylko niewięcej jak 3, i to zupełnie wyniszczonych; nie było innego projektu ze strony obzałłch i ich opiekunów jak tylko, żeby żalcy nabywając folwark rzeczony, połączył się razem węzłem małżeńskim z którą z obzałłch, i w tém celu wprowadzono żalłgo w kupno nie żądając w ten moment gotówki, ile kiedy obżalne jako kobiety same gospodarki utrzymać nie były zdolne; lecz jak powszechne jest przysłowie „serce nie chłopiec rozkazać nie można.“ Żalcy uważając temperament obżalłch ze swoim cale niezgodny, jak nienczynił ostatecznego przyrzeczenia, tak nie widział potrzeby nowego dla siebie nabywać kłopotu, poznawszy przeto obżalł. takie żalłgo postanowienie, poczęły przez różne sposoby czynić uprzykrzenia tak dalece, że żalcy wpadł w chorobę, w której i dziś w Wilnie siedząc bierze ciągłą kuracyą. Skład okolicznościów zmitrężył żalłgo fundusz sum-mowny, Podkomorzy Ptu Wilkomier. Siesicki niespodziewanie wraz po nabyciu przez żalłgo folwarku Gieczan, ten świat pożegnał, więc należne od niego do rubli sr. 4,000 nieściągnięte, od

dalszych kredytorów góro 6,000 rubli sr. dla czasów karystycznych podobnie dotąd nieodebrane, folwark Gieczany złota nierodził, owszem od daty nabycia ciągle były awanse z gotówki na ulepszenia gospodarki opuszczonej, na opłatę procentów i niektórych kredytorów, a wreszcie, na same utrzymanie czeladzi, nakoniec na osadzenie na nowo 4ch chat, między tem wszakże żalcy Deltor rozpatrzywszy się dokładnie, i weyrzawszy w stan ogólny interesów na tem folwarku opartych, gdy znalazł, że małoletnia Giertruda, i Julia siostry, brat Jerzy Sukcessorowie zeszłego Hoppena Stolnika b. współaktora, i dziedzica nabytego przez żalłgo folwarku Gieczan, dotąd bez żadnej zostając opieki, utrzymają się na łasce i dyskre-cyi obżalłnych, a do rąk ich wsiękają procenta, i weszły już niektóre summy zeszłemu Wincentemu Hoppenowi należne od wielu osób. Wedle testamentu zaś swego stryja zeszłego s. p. Wiktorego Hoppena Rott. Trgo męża, i oycza obżalłnych, mają tylko sobie postąpionych zł. pol. 10,000 wtenczas, gdy oblig czytany przez Ur. Seweryana Hoppena Sędziego Gran. Wilkom. wyswieca, że zeszły Wiktory Hoppen bratu swojemu, a oycu nieletnich, był winien cz. zł. 700, oprócz tych co za różnemi karteczkami, i w Wilnie i użosielskich oraz innych żydów obżalne same przez się po odbierały. Co z czasem może sciągać odpowiedź prawną z folwarku Gieczan, proponował obżalłnym że kapitał dla tychże małoletnich powinien pozostać na procencie, zaś co do Paniien Teressy, i Justyny Hoppenowien, ponieważ żalcy wszedł w umowę o sprzedaż swojej schedy z exdywizyi Siesickiego Podkom. więc procent tegoroczny z góry zaliczał, a kapitał na przeszłe kontrakta oddać zapewniał. Obżalna Hoppenowa wyexcypowawszy rezydencyą dożywnością w folwarku Gieczan, a przeto niepotrzebując kapitału, zgadzała się na exolucyą onego do lat dwóch, to jest do roku 1828 a do tego terminu przestawała na procentowaniu. Z takich więc pobudek uczyniona umowa w miesiącu maju dnia 16 o rescyssyą została strzymaną, co jest niemylnym przekonaniem, bo żalcy lubo podpisał, nie używał iednak od siebie pieczętarzy, i nie przyznawał oney w Aktach Troc. Obżalne pełne projektów, i chęci do kroków processowych zasięgając przytem różnych ustronnych rad, pozostała w ręku swoim proiective uczynioną assekuracyą, wezwawszy do; oney mimo wiedzy żalłgo nieproszonych, i żalłmu niewiadomych pieczętarzy wprowadziły oną do akt Ziem. Wileń. sądząc że przezto upoważnią swoje zamiary, które są wyteżone na krzywdę żalłgo, ażeby majątek ulepszony z powiększoną ludnością odebrać bez powrotu wszelkich nakładów, bez zwrócenia żalłmu długów niektórych, już opłaconych, i bez regalizowania innych szczegółów. Z takich tedy pobudek żalcy wyraźnie dotknięty przez obżalłnych i publikowany przez Gazety wespół z połączeniem ich Opiekunów, Obywateli dostojnych, których opinija wniczem nie skażona, niesłusznie pomówioną przez obżalłnych została, niżeli więc żalcy oczewiscie powszechność przekona o swojej, i tychże ich Opiekunów niewinności, a udowodni o mylnych stosunkach, niniejszy remanifest zapisuje w A-

akta Ziem. Wilenskie i takowy umieszczając wzajemnie do Gazety Kuryera Littgo Wilenskiego ostrzega, żeby nikt tak w układ o dziedziczny żało folwark Gieczany z obzałmi nie wchodził, jak też równie obligow żało od obżalnych nienabywał, ponieważ te z wielu względów są pod kwestyą, i iedyny stanowią fundusz na ewikcyą tak o zawodną wyprzedaż Gieczan, jak niemniej na odpowiedź dla małoletnich sukcesorów zeszłego Wincentego Hoppena Staln. bez żadney Opieki zostających. Datt. 1825 roku mca julii 28 dnia. Takowe oświadczenie jako Aktor własną podpisując ręką.

Stanisław Hoppen b. Assesor Sądu Niższego Ziemskiego Wilkomierskiego.

Roku 1825 mca lipca 28 dnia. Przed Aktami Ziemskimi Ptu Wilenskiego, stawając osobiscie WJP. Erazm Kopeć Oświadczenie wspólnie z Remanifestem przez samegoż Aktora podpisane do protokołu wpisać podał.

Przyjąłem Jan Zienkiewicz Reg. i Kawaler.

Roku 1825 mca julii 28 d. podług tey kopii z oryginalnego wypisaney, Takowy Remanifest przeciwko umieszczonemu w Gazecie Kuryera Litt. Manifestowi, że w teyże Kur. Litt. Redakcyi możebydź przyjętym i do Gazet umieszczony poswiadcza, Ziem. Ptu Wilengo Pisarz Orderu ś. Stanisława Kawaler Józef Olszański.

3. Oświadczenie imieniem WWJPP. Balbiny z Dziesukow matki, Anny pierwo Golejskiej Prezyd. ad praesens Gośniewskiej Kom. Wilkomier., Justyny i Teressy w panińskim zostających stanie córek, Hoppenow Rotm. Trockich w assystencyi przyzwoitey opieki czyniących, przeciwko WJPanu Stanisławowi Hoppenowi b. Assessorowi Sądu Niższego ptu Wilkomierskiego, z następnych zanosi się pobudek: Mając żalce delatorki dziedziczny swój folwark Gieczany zwany, w powiecie Trockim leżący, z powodu naydujących się na nim długów, i dla własney w dalszym życiu spokojności, gdy postanowiły wybyć ony wiecznością, obżalny Stanisław Hoppen, pierwszym będąc ambientem do kupna, umówiwszy się z żalcem o aktorstwo tego majątku, po odstąpieniu przez matkę Balbinę Hoppenową Rotm. dożywocia na nim, przyjął na się do opłaty długi na tabelli sobie podane, a na restancyą, tak na imie samey żalcey Balbiny Hoppenowej, jako też jey dwóch córek Teressy i Justyny po osobno z terminem rocznym do opłaty wydał oblig. W skutek jakowey umowy, miał obżalny Hoppen w roku 1823 stycznia 18 dnia wydane Eor. 19 w Ziemskie Trockim przyznane prawo wieczysto przedaźne, za którym gdy wszedł do posesyi folwarku Gieczan, po wytrzymaniu przezeń rok cały, summy należney za obligami żalcym nietylko w terminie zakreślonym niepowrócił, ale nawet w odbieraniu za ledwo cząstkowem do dnia 23 apryla idącego roku procentu, mając żalce wielką trudność, i jak z interesow obżalco Hoppena uważają, iż nigdy summy swey ściągnąć niebędą mogli, a więc że do tychczas żaden z kredytorów na tabelli podanych niejest zaspokojonym, żalce zaś uważają siebie i z dziedzictwa majątku Gieczan, i należnych od obżalco summ ogołoconemi, nieinaczey wnosząc, iż obżalny Hoppen nabył dziedzictwo bez pieniędzy, a tym sposobem wplątawszy żalcych (bydź może pospołu z opiekunami żalcych zbytnią o dobro ich przejętych troskliwością) w interessach, ciąglemi uwodzi deklaracyami, skutku onym w naymniejszym punkcie dotychczas nieuczynił. I gdy żalce widoczny miały przed oczyma swemi

upadek, jak niemniej i sam obżalny Hoppen znając siebie bydź niezdolnym do uiszczenia się w tém wszystkiem do czego się przy nabyciu zobowiązał, na głos wołających sierot, bez sposobu do życia zostawionych, i opieką szczególniejszą w opatrywaniu potrzeb przez nowo nabywcę zajętych, po wzajemnym obrachunku skłonił się do odstąpienia aktorstwa folwarku Gieczan, i w roku idącym 1825 maja 16 datny, a 20 julii w akta Ziemstwa Wileńskiego wprowadzony, wydał dokument rescysyny, mocą którego zrzekł się dziedzictwa, i w przeszłym mcy junii prawo przedaźne z akt eliminować, i powrót intromissyi zadekłarował. Lecz mimo szczere swe na tym dokumencie wyznanie, gdy dziś skutkow onego niedotrzymał, owszem przeciwko niemu mówić zdaje się, i przy dziedzictwie tak łatwo nabytym utrzymać się żąda, a co ruiną żalcych sytuacji bydź może, żalce deltrki przez niniejsze oświadczenie zapowiadają, i razem ostrzedz czują się bydź w obowiązku, iż jako obżalny Hoppen niedotrzymał warunkow w prawie opisanych, i do uzupełnienia onych iż niejest zdolnym, przez dokument rescysyny sam to wyznał, tak o powrót dziedzictwa majątku Gieczan, w skutek ostateczney między sobą zawartej, a przez obżalco niedotrzymaney umowy, oraz we wszystkich z tego źródła wynikłych okolicznościach rzecz w Sądzie właściwym mieć będą, aby z obżal. Hoppenem nikt w układy o dziedzictwo folwarku Gieczan nie wchodził, żadnych na ewikcyą tego majątku pieniędzy nie dawał, ponieważ tak te długi, które czasu jego w Gieczanach posesyi zaciągnięte, jako i po tém żalcych oświadczeniu zaciągnąć się mogące, że w żadnym względzie do tego majątku referować się niebędą miały prawa, przez niniejsze oświadczenie ogłaszają. Dat r. 1825 mca julii 19 d. Teressa Hoppenówna Rotm. Justyna Hoppenówna.

Roku 1825 miesiąca julii 20 dnia przed aktami Ziemskimi ptu Wileńskiego stawając osobiscie WWJPP. Teressa i Justyna Hoppenówny Rotm., niniejsze oświadczenie wpisać do protokołu podali i onejw tymże protokule własnoręcznie podpisały. Przyjąłem Jan Zienkiewicz W. Z. Rejent.

Roku 1825 mca julii 21 dnia Redakcyja może umieścić do Gazet Kuryera Litewskiego poswiadcza Prezydent Z. Wileń. Michał Sawicki.

3 Sąd Ziemski Powiatu Lidzkiego zająwszy się rozdziałem majątności Radziwoniszek w tymże powiecie leżącey i dalszego wszelkiego funduszu W. Józefa Narbutta Starosty Trabskiego na satysfakcyą kredytorom onegoż oddanych, po przystąpieniu do czynności w tym obiekcie na dniu 10 idącego miesiąca julii i roku, oraz po rozwiązaniu kwestyow akcesoryjnymu stopniowi właściwych, termin powtórnego zacięcia się, dla ukończenia przedsięwziętego dzieła, w mieście sądowym Lidzie na dzień 26 septembra tegoż roku odłożył. Ztąd gdy w ostatecznym rozbiórce sprawy podług prawa i zakreślenia urzędowego ammissya nieobstawionych pretensyów ku zapisaniu słuszną i przyzwoitą bydź się okazuje; przeto aby nikt niewiadomością o pomienionym konkursie nie składał się, niniejszą do Gazet Kuryera Littgo dla trzykrotnego zamieszczenia podaje awizacyą. Dzieło się w Lidzie roku 1825 mca julii 15 d.

Stanisław Adamowicz Prez. Z. L. Kawaler. Ludwik Bielinski Sędzia Ziemski Lidzki. Sędzia Ziem. Ptu Lidz. i Kawaler Skinder. Józef Henzel Sędzia Ziemski Ptu Lidz. Jakub Różyc Halicki Pisarz Ziem. Lidz. Fabian Szukiewicz Regent.

Wilno dnia 3 sierpnia r. s. Roku. 1825

Ukazy Rządzącego Senatu.

O niezwłócnem doprowadzeniu do ścisłego wykonania *Naywyższych Ukazów*, pod d. 6 czerwca 1799 i 16 sierpnia 1804 roku, względem rozgraniczenia obywateli, mających wstęp do lasów skarbowych, albo wspólne ze skarbowemi grunta, i o innych rzeczach.

Wedle Ukazu JEGO CESARSKIEY MO-

SCI, Rządzący Senat na Powszechnem zebraniu Departamentów Moskiewskich, słuchali

wyciągu sprawy, na przedstawienie P. Ministra Skarbu o tem, jaki nakładać sztraf za samowolne rąbanie, dopełnione po raz drugi i trzeci na gruntach, sporowi ze skarbem uległych, również w lasach spólnych albo przez sznur (чрезпосохаро) posiadanych przez włościan skarbowych z obywatelami, **Rozkazał** i:

Rządzący Senat, po rozpatrzeniu wyłożonych w przedstawieniu P. Ministra Skarbu przy-

czyn, względem uzyskania sztrafów za samowolne rąbanie, dopełnione po raz drugi i trzeci w lasach spólnego albo przez sznur posia-

dania włościan skarbowych z obywatelami, i po ich porównaniu z mocą istniejących na ten przedmiot praw, znajdując, że *Naywyższymi*

Ukazami rozkazano: 1) roku 1799 czerwca 6 dnia: „Obywateli, którzy mają wstęp do lasów skarbowych, albo cokolwiek spólnego z gruntami skarbowemi, bez zwłoki rozgraniczyć; 2) pod dniem 16 sierpnia 1804 roku:

„do złożenia przez obywateli praw na dziedzictwo, naznaczyć przepisane prawem terminy, przestrzegając, iżby w zdarzeniu zwłoki, z winnymi w tem postępowało było podług zupełnej snrowości bez najmniejszego pofolgowania; 3) pod dniem 3 czerwca 1805 r. w oddziałach:

pierwszym: „żeby właściciele, mający wstęp do lasów skarbowych, we 4 miesiące, licząc od ogłoszenia w gubernii, złożyli swoje dokumenta i dowody na prawo wstępu do lasów skarbowych, w kantorach granicznych, a w guberniach, gdzie takich kantorów niema, w Sądach powiatowych tych powiatów, w których grunta pod lasem leżą, pod obawą utracenia prawa wstępu i nieotrzymania należnej do

własności części; 4): „iżby w ciągu rozpatrywania praw do wstępu, nie mogli obywatele z jednej strony wolnym wstępem do całego lasu, wycinać tej części lasu, która należy do bezpośredniej wiedzy Skarbu, a z drugiej strony, iżby dla swojej potrzeby otrzymali obręb, odpowiedni obszerności ziemi, która należy do nich jako własność: przeto wszystkim właścicielom, mającym teraz wstęp do lasów skarbowych, oddzielić ze wstępnych lasów takie obręby, do używania czasowego zgodnie z punktem 5 przełożenia 31 marca o lasach spólnych, dozwalając z tych obrębów brać pował, wyłomy, wyróty i suche drzewo, a w zdarzeniu niedostatku powału i drzewa suchego, za odpro-

wadzeniem Forsztmistrzów na potrzebę obywateli i włościan ich, ale nie na sprzedaż wydawać z tychże obrębów i drzewo na pniu stojące, do budowania okrętowego niezdatne. O koło wypełnienia tych *Naywyższych* roz-

kazów uczynione też zostały ze strony Rządzącego Senatu o rozgraniczenie ziemi i lasów,

w spólnem władaniu obywateli i włościan skarbowych zostających, należyte rozporządzenie; dla tego też nie można zabraniać, ani tym obywatelom, ani włościanom na własne ich potrzeby rąbania drzewa na gruntach spólnego albo przez sznur posiadania, do rozpatrzenia praw ich na posiadanie tego lasu; w przypadku zaś, gdyby która strona wyrąbała więcej lasu nad część jej przynależną, w takim zdarzeniu obowiązana będzie za przechodzącą ilość, zapłacić pieniędzmi podług ocenienia; sztrafów zaś za takie wyrąbanie nie należy uzyskiwać. Co zaś do wyrąbania lasu na gruntach, pod sporem będących, tedy w tej rzeczy jak postępować z rąbiącymi, i jaki sztraf uzyskiwać, jest w prawie wyrażne postanowienie: Dlatego wszystkim Rządom Gubernialnym ponowić zalecenie o niezwłócnem doprowadzeniu pomienionych *Naywyższych Ukazów*, pod d. 6 czerwca 1799 i 16 sierpnia 1804 roku, do ścisłego wykonania. O czem i P. Ministra Skarbu uwiadomić przez Ukaz. Dnia 27 lutego 1825 roku. (Z Powszechnego Zebrania Departamentów Moskiewskich.)

O zaleceniu wszystkim Izdom Skarbowym i Cywilnym Gubernatorem, iżby wszystkie w ogólności sprawy, co do przyjmowania rekrutów, odbywały się na papierze herbowym, wartości rublowej.

Wedle Ukazu JEGO CESARSKIEY MO-SCI, Rządzący Senat słuchali raportu Pana Zarządzającego Ministerium spraw wewnętrznych, w którym wyraża: że Gubernator cywilny włodziński, w przedstawieniu swoim do niego uprasza o rozwiązanie: czyli na papierze prostym czy herbowym, należy odbywać sprawy co do przyjęcia rekrutów? P. Minister Skarbu, do którego przesłał tenże Zarządzający Ministerium spraw wewnętrznych okoliczność tę na rozpatrzenie, odpowiadając mu teraz, że dał już wiedzieć Gubernatorowi Włodzińskiemu, iż na podstawie artykułu 53 i 39 *Naywyższego* Ukazu 24 listopada 1821 roku, wszystkie w ogólności sprawy, co do przyjmowania rekrutów, powinny się odbywać na papierze herbowym rublowym, ustanowionym na korespondencyą w sprawach prywatnych w Rządach Gubernialnych i Izbach Skarbowych, prosi Zarządzającego Ministerium spraw wewnętrznych, dla iednostaynego wypełnienia, dać należyte w tej rzeczy zalecenie i wszystkim innym Gubernatorom Cywilnym. Tenże Zarządzający Ministerium spraw wewnętrznych, mając tym sposobem na uwadze, iż od P. Ministra Skarbu dane już rozwiązanie względem odbywania w Gubernii Włodzińskiej spraw co do przyjmowania rekrutów na papierze herbowym, i znajdując ze swojej strony, że rozciągnięcie tego środka do wszystkich dalszych Gubernij, przyniosłoby znaczną korzyść dla skarbu; zatem przedstawia o tem Rządzącemu Senatowi, upraszając o właściwe rozporządzenie dla iednostaynego wszędzie w rzeczy obecnej prawidła. **Rozkazał** i: stosownie do przedstawienia P. Za-

rzządzającego Ministerium spraw wewnętrznych, wszystkim Izbowi Skarbowym i Gubernatorom Cywilnym zalecić, iżby wszystkie w ogólności sprawy co do przyjmowania rekrutów, na ośnowie artykułu 33 i 39 *Naywyższego* Ukazu 24 listopada 1821 r., odbywały się na papierze herbowym wartości rublowej, ustanowionym na korespondencją w sprawach prywatnych w Rządach Gubernialnych i Izbach Skarbowych. Dnia 17 marca 1825. (*Z Igo Departamentu.*)

Względem uwolnienia od kwaterunku domów, należących do nauczycieli szkół parafialnych, oraz do nauczycieli i instytuterek szkół panińskich.

Wedle Ukazu JEGO CESARSKIEY MOSCI, Rządzący Senat słuchali raportu Rządzającego Ministerium spraw wewnętrznych, przy którym przedstawując otrzymaną przez niego od pełniącego obowiązek Sekretarza Państwa, kopią *Naywyższej* potwierdzonej w dniu 17 przeszłego lutego Opinii Rady Państwa, o uwolnieniu od kwaterunku domów, należących do nauczycieli szkół parafialnych, oraz do nauczycieli i instytuterek szkół panińskich, uprasza o zależące od Rządzającego Senatu rozporządzenie dla doprowadzenia tej Opinii Rady Państwa do skutku. Wprzedstawionej zaś przez Rządzającego Ministerium spraw wewnętrznych kopii wyrażono: Rada Państwa na Departamencie praw i na powszechnym Zebraniu, rozpatrywała zapiskę Rządzającego Ministerium spraw wewnętrznych w brzmieniu następującem: Kurator wydziału edukacyjnego Dorpackiego, postrzegłszy, w powierzonym mu wydziale, że ze szkodą dla młodzieży uczącej się nie rzadko bywa przerywaną nauka w początkowych albo parafialnych szkołach przez naznaczanie kwaterunku po domach nauczycieli, w których często się mieszczą i same szkoły, starał się u byłego Ministra spraw duchownych i narodowego oświecenia, ażeby i na tych nauczycieli szkół publicznych początkowych, oraz na nauczycieli i instytuterek szkół panińskich, rozciągnięty był nastąpił w roku 1809 *Naywyższy* rozkaz, przez który domy nauczycieli gimnazjum i szkół powiatowych, uwolnione zostały od kwaterunku na ten cel, ażeby te osoby mogły spokojnie zajmować się przedmiotami swojego obowiązku. Były Minister spraw duchownych i narodowego oświecenia, zgadzając się na to przedstawienie, komunikował o tém Rządzającemu Ministerium spraw wewnętrznych, który znalazł: Że w artykule 12 dyplomatów Uniwersytetów Moskiewskiego, Charkowskiego i Kazańskiego, *Naywyższej* potwierdzonych w dniu 5 listopada 1804 roku, wyrażono: „Wszystkie budowy Uniwersyteckie i mieszkania Professorów, albo własne ich domy lub najemne, jeśli osobiście przez nich są zajęte, uwalniają się od kwaterunku i opłaty pieniędzy kwaterunkowych.” 2) Że tenże przywilej nadany jest profesorom Uniwersytetu Dorpackiego przez artykuł 13 jego ustaw, *Naywyższej* potwierdzonych 4 czerwca 1820 roku. 3) Że podług *Naywyższego* rozkazu, objawionego w dniu 16 lutego 1809 roku, prawo wyłączenia od kwaterunku rozciągnięte zostało i na domy dyrektorów i nauczycieli gimnazjalnych, jeśli oni rzeczywiście sami je zajmują i niewypuszczają w dzierżawę. 4) Że podług takiegoż *Naywyższego* rozkazu, objawionego

dnia 3 lutego 1816, uwolnione zostały od kwaterunku i opłaty pieniędzy kwaterunkowych, dom członków i urzędników wojskowych zakładów szkolnych, i nakoniec. 5) Że w tymże czasie, kiedy nastąpiły te urządzenia, jak wyraził i Minister spraw duchownych, bardzo mało, albo wcale nie było zaprowadzonych szkół parafialnych, czyli początkowych; następnie nie było jeszcze wtedy i powodów istotnych, do wyjęcia od postępu domów nauczycieli tych szkół; teraz zaś, kiedy ta część w ciągu czasu doprowadzona już do większego porządku, okoliczność ta potrzebuje rozwiązania; i tych względów Rządzający Ministerium spraw wewnętrznych zupełnie zgodził się z wnioskiem byłego Ministra spraw duchownych i narodowego oświecenia, o rozciągnięciu tego przywileju do nauczycieli szkół parafialnych oraz do nauczycieli i instytuterek szkół panińskich. Ale wracając się do postanowień powyższych wyrażonych, które w rzeczy tej za prawidłko służyły, znalazł on że te postanowienia albo wyłączają domy profesorów i nauczycieli od kwaterunku i razem od opłaty pieniędzy kwaterunkowych, albo uwalniają od tej powinności w zdarzeniu, jeżeli domy nie wypuszczają się w dzierżawę, albo nakomnie dają prawo na wyłączenie od kwaterunku, chociażby część domów i w dzierżawę wypuszczoną była. Uznawszy za rzecz pożyteczną zbliżyć z sobą wszystkie wyżej wspomniane rozporządzenia, ułożył następujące reguły, które podaje do ustanowienia dla jednolitego ich trzymania się: 1) Uwalniają się od kwaterunku w naturze i opłaty pieniędzy kwaterunkowych (gdzie opłata albo pobór ich pod tém nazwiskiem znajduje się) domy, należące do niżej wyrażonych osób, przy naukowych zakładach będących: a) Członków i urzędników zakładów szkolnych wojskowych; b) Dyrektorów, profesorów i nauczycieli gimnazjalnych. c) Dozorców etatowych i nauczycieli szkół powiatowych; d) Nauczycieli szkół początkowych albo parafialnych w miastach, miasteczkach i wsiach ustanowionych; e) Nauczycieli i instytuterek szkół panińskich, w miastach zaprowadzonych. 2) Tu się obejmują ci nauczyciele szkół parafialnych, którzy znajdują się przy szkołach, urządzonych na ośnowie Ustaw dla zakładów szkolnych kosztem skarbu, miast, gromad włościańskich i obywateli; również i w szkołach panińskich, ci nauczyciele i instytutki, którzy pobierają utrzymanie ze skarbu albo od miast. 3) Przywilej, wszystkim wyżej wspomnianym osobom nadany i teraz nadający się, rozciąga się na te wszystkie domy, w których one same stale mieszkają, niewyluczając oddzielnych budowli albo skrzydeł, oficyn, i nawet w takim przypadku, kiedy te skrzydła, oficyny, albo część domu wypuszczają się w dzierżawę, jeśli tylko dom i budowy przy nim, stanowią jeden dziedziniec, liczą się pod jednym numerem. 4) Domy należące do wyżej wyrażonych osób, ale przez nich nie zajęte, i pod innemi numerami stojące, nie wyłączają się od kwaterunku i opłaty pieniędzy kwaterunkowych. 5) Prawidła te rozciągają się na wydziały wszystkich Uniwersytetów. 6) Professorowie Uniwersytetów i innych, równych im zakładów, pozostają przy tych prerogatywach, które im są nadane przez osobne dyplomaty i Ustawy tych zakładów. Rada Państwa, znajdując reguły te pożytecznymi, przez Opinię postanawia: je potwierdzić. Na tej Opinii własną JEGO CESARSKIEY MOSCI ręką napisano tak: *Ma być podług tego.* Carskie-Sięło. Dnia 17 lutego 1825 roku. Rozkazał: o powinnem wypełnieniu tej *Naywyższej* potwierdzonej Opinii Rady Państwa, zalecić wszystkim Rządom gubernialnym zrobić zależące z ich strony rozporządzenia; i otem posłać Ukazy, i również przez Ukazy dla wiadomości uwiadomić wszystkich Ministrow, Wojennych Jenerał-Gubernatorów, Jenerał-Gubernatorów i Wojennych Gubernatorów zarządzających sprawami cywilnymi i wszystkie miejsca urzędowe, do *Nayświętszego* zaś Rządzającego Synodu i do wszystkich Departamentów Rządzającego Senatu przesłać uwiadomienia. Dnia 31 maja 1825 roku. (*Z Igo Departamentu.*)